

# Blagierka - Izabela Sowa

Izabela Sowa



Amelia–Blagierka demaskuje pozory życia, robi to bezczelnie i z rozmachem („Dobry kit to połowa sukcesu. Resztę zapewnia odpowiednio dobrany zespół”), zawsze wierna sobie i – honorowa. Wplątuje się – na własne życzenie – w projekt bloga z ekotestami produktów („O niczym innym nie marzyłam!”), który prowadzi z „obciachowym” (i równie bezkompromisowym) Krejzolem, zмага się z codziennością maturzystki, której rodzice zostawili duże mieszkanie, wolność i wsparcie na odległość, a chłopak, student prawa, okazuje się wynajętym przez rodziców opiekunem i pocieszycielem. I kiedy wszystko układa się nie tak, jak zaplanowała, nawet modne i powszechnie głoszone bycie eko okazuje się niezłą blagą – wcale nie odpuszcza, przeciwnie – to inspiruje ją do kolejnych jeszcze bardziej kontrowersyjnych kroków. „Blagierka” zainteresuje z pewnością wszystkich młodych duchem uczestników naszej „trendy, jazzy, a nawet frisky” rzeczywistości. Dobrze ją znamy, uwielbiamy doskonalić się w obowiązujących modach – ale to, co nam naprawdę imponuje, to odwaga bycia sobą, często wbrew tłumowi. – Dobry kit to połowa sukcesu. Resztę zapewnia odpowiednio dobrany zespół – wyjaśniłam Bondowi. Bond to mój facet. Niedługo kończy dwadzieścia pięć lat (Ćwierć wieku! Lepiej sobie tego nie wyobrażać!). Jest dorosły, samodzielny i stanowczo za bardzo się o mnie martwi. Dlatego muszę go uspokajać, że dam radę. – Dam radę, spoko – powtórzyłam po raz enty. – Żeby nie było jak z ostatnią akcją – mruknął. Ach, słynna „godzina bez prądu”. No tak, dałam się nabrać. Półtorej godziny siedzenia przy gromnicy (świeczki tortowe gdzieś zapodziały, jak zwykle).

Pobierz pdf